

Nowy Dwór Mazowiecki

LUTY 2025

**Witamy w  
„W Słonecznej Krainie”**



**"Dziecko nie jest przyszłym człowiekiem, lecz człowiekiem już teraz."**

Witamy w kolejnym numerze naszej przedszkolnej gazetki! Drugim miesiącem w kalendarzu jest luty. Ma on 28 dni, a w latach przestępnych 29 dni. Rok przestępny jest to rok, który ma 366 dni zamiast 365, ma on na celu umożliwić dopasowanie roku kalendarzowego z rokiem wyliczonym na podstawie obiegu Ziemi dookoła Słońca. Nazwa Luty pochodzi od określenia srogich mrozów jakie w tym miesiącu zazwyczaj występują.

### **Czym jest ten słynny karnawał?**

Warto zacząć od wyjaśnienia, czym jest tradycja zimowych zabaw w kulturze. Ten czas zaczyna się tuż po święci Trzech Króli i trwa aż do Wielkiego Postu, czyli okresu przygotowań do Wielkanocy. Wywodzi się jeszcze ze starożytności, ale dzisiejsze ramy karnawału wyznacza kultura chrześcijańska. W Polsce karnawał nazywany był zapustami. Wyróżniały go spotkania towarzyskie, huczne zabawy z tańcami, kuligi oraz pochody przebierańców. Już od świąt we wsiach pojawiali się weseli kolędnicy, w kolorowych strojach, w towarzystwie słynnego turonia, wilka, kozy. Odwiedzali domy i zbierali dary od mieszkańców, a przy okazji zachęcali ich do wspólnego świętowania karnawału. Na polskich dworach odbywały się huczne bale maskowe, które później przerodziły się w wielkie wydarzenia charytatywne – ta tradycja trwa do dziś.

### **Tłusty czwartek**

Tłusty Czwartek to dzień, w którym osoby nawet najbardziej przestrzegające swoich diet sięgają po coś słodkiego. W tym dniu, w domach, w pracy, a nawet na ulicach miast dominują faworki i pączki. Warto wspomnieć, że data tego święta jest ruchoma, a wyznacza ją zwykle ostatni tydzień karnawału. W tradycji chrześcijańskiej należy wtedy najeść się do syta wszystkich pyszności, ponieważ wiele osób wierzy, że kto zje chociażby jednego pączka, będzie miał udany rok. Jak się okazuje, historia Tłustego Czwartku dotyka jeszcze czasów starożytnych, kiedy to Rzymianie żegnali zimę i witali nadchodzącą wiosnę. W trakcie świętowania, pochłaniano duże ilości tłustego mięsa. Na deser podawano pączki, które kiedyś robione były z ciasta chlebowego. Nie były one słodkie, lecz nadziewane słoniną...

## **POCZYTAJ MI MAMO I TATO!**

### **LEKCJA PŁYWANIA**

Mama niedźwiedzica wybierała się nad zatokę, aby nałapać ryb na obiad. Płatkowi, może pójdziesz dziś ze mną? – zapytała swojego synka. – Idę z ciocią Śnieżyną i jej dziećmi: Pomponem i Kuleczką. Moglibyście się razem pobawić. Mały miś nie wiedział, co powiedzieć. Bardzo chciał pójść z mamą nad zatokę i spędzić z nią trochę czasu, ale wiedział, że łapanie ryb wiąże się z

pływaniem, a Płatek był całkowicie przekonany, że nie potrafi pływać i nigdy się tej sztuki nie nauczy. (...) Nie, mamie – powiedział trochę smutno. – Pójdę dziś odwiedzić foki. Może wybierzemy się razem do wioski Eskimosów. (...) Gdy tak wesoło skakał po śniegu, spotkał swojego dobrego przyjaciela Psotka. Psotek był foką, która zawsze miała mnóstwo ciekawych pomysłów. Cześć, Płatku! – zawołał Psotek. – Dowiedziałem się, że Eskimosi budują dziś nowe igloo. Muszę to koniecznie zobaczyć. Idziesz ze mną? Oczywiście! – ucieszył się Płatek i pomyślał: „To może być dużo ciekawsze niż łowienie ryb! I będę miał mamie tyle do opowiedzenia!”. (...) Zwierzątka zbliżyły się do ludzi, przysiadły kilka metrów od budowy i z zainteresowaniem obserwowały jak Eskimosi wznosili swój dom. Wiesz, Psotku, wydaje mi się, że to wcale nie jest takie trudne. Masz rację, myślę, że sami moglibyśmy sobie taki domek zbudować. (...) Przyjaciele nie czekali dłużej na ukończenie budowy; postanowili od razu zabrać się do pracy. Najpierw poszukali idealnego miejsca. Psotek uparł się, żeby ich domek stał nad samym brzegiem morza. Płatek trochę się tego obawiał, ale przyjaciel przekonał go, że będą mieli piękny widok, a poza tym szybko będzie można złapać rybę na przekąskę. Ponieważ nie mieli specjalnych mieczy do wycinania śnieżnych bloków, postanowili wznieść domek ze śnieżnych kul i kry lodowej, która pływała nieopodal. Przyjaciele bardzo się zaangażowali w pracę. Płatek lepił kule, Psotek wciągał na brzeg kry i podśpiewując piosenkę, powoli wznosili domek. Jest piękny – zachwyił się Płatek, kiedy domek był już prawie skończony. O tak! – Myślę, że przyda się jeszcze jedna kula na sam szczyt i będziemy mogli zacząć zabawę. Płatek od razu zabrał się do lepienia kuli. Musiała być dość duża i mocna, aby szczelnie wypełnić otwór w dachu. (...) Płatku, już wystarczy! – zawołał Psotek. Jeszcze kilka obrotów. To musi być naprawdę duża kula – odpowiedział Płatek i jeszcze raz popchnął pyszczkiem śnieżną kulę. I wtedy usłyszał dziwny trzask, a ziemia zaczęła mu się chwiać pod łapkami. „O nie! Tylko nie to!” – pomyślał przerażony miś. Niestety, to była prawda! Płatek pchał kulę blisko brzegu. Kiedy zrobiła się zbyt ciężka, kawałek lodu, na którym stał miś, oderwał się od brzegu i zamienił w lodową krę. Najgorsze jednak było to, że kra zaczęła się oddalać! Psotku, ratunku! – zawołał przerażony Płatek. – Przecież ja nie umiem pływać. (...) Och, Psotku, tak się boję – płakał Płatek. – Jak ja wrócę na brzeg? Psotek nie miał siły odpowiadać. Zanurkował pod krą i spróbował pchnąć ją nosem w kierunku brzegu. Kra była jednak bardzo ciężka. Oprócz misia znajdowała się na niej wielka śnieżna kula. Musisz zepchnąć kulę do wody – wysapał zmęczony Psotek. – Inaczej nie dam rady dopchać kry do brzegu. Płatek spróbował zrobić to, co nakazał mu przyjaciel. Jednak kula pod wpływem wody przymarzła do kry i wcale nie miała zamiaru z niej spaść. Płatek przeraził się nie na żarty. (...) Foczek jeszcze raz spróbowała pchnąć krę, nic to jednak nie dało. (...) Musisz spróbować sam, misiu – wyszeptał cichutko Psotek – ja już nie mam siły. Choć Płatek był bardzo przestraszony, cały czas jednak liczył na to, że przyjaciel da radę. Teraz zrozumiał, że się mylił. Wtedy przypomniały mu się słowa mamy, która już jakiś czas temu

rozmawiała z ciotką Śnieżyną o jego strachu przed pływaniem: „Jestem pewna, że to minie – mówiła mama. – Przecież wszystkie niedźwiedzie polarne świetnie pływają od urodzenia i wcale nie muszą się tego uczyć. Zobaczysz, Płatek będzie doskonale i z ochotą pływał, kiedy przyjdzie na to czas”. Płatek westchnął głęboko i kiedy zobaczył, że Psotek z wyczerpania osuwa się pod powierzchnię wody, wiedział, że ten czas właśnie nadszedł. „Mama nigdy się nie myli” – pomyślał jeszcze i zeskoczył z kry. Najpierw poczuł, że leci w dół, wszędzie było ciemno i przerażająco. Jednak chwilę później zaczął instynktownie przebierać łapkami i za moment był już na powierzchni. Złap się mojej szyi, Psotku! – zawołał do przyjaciela. – Zabiorę cię na brzeg. Po kilku metrach okazało się, że pływanie wcale nie jest trudne. Zupełnie! To było coś tak naturalnego jak wesołe podskakiwanie, jedzenie i spanie. A nawet było przyjemne! (...) Po kilku minutach przyjaciele byli już na lądzie. (...)

## **CIEKAWOSTKI DLA RODZICÓW**

### **PORANKI- CO ZROBIĆ, ŻEBY NIE BYŁY PRZEPEŁNIONE STRESEM I NERWAMI?**

Jak powiedział francuski dramaturg Marcel Achard: Ludzie wierzą, że aby odnieść sukces, trzeba wstawać wcześnie. Otóż nie – trzeba wstawać w dobrym humorze. Jak to zrobić? Przede wszystkim warto przyjrzeć się swoim przekonaniom na temat porannej krzątaniny:

- Czy już sama myśl o wstawaniu i przygotowywaniu do wyjścia siebie i dzieci mnie frustruje?
- Czy obawiam się, że jak zawsze nie będzie łatwo – pytanie tylko, czy będą trzy „awantury”, czy pięć?
- Czy uważam, że poranki mają to do siebie, że muszą być nerwowe i stresujące i nic z tym nie można zrobić?
- Czy obarczam kogoś winą za to, jak przebiega nasz początek dnia?
- Czy ja właściwie lubię poranki, a może ich nie cierpię? Co zrobić, żeby nastąpiła zmiana?
- Zatrzaszczyć się o siebie Niezwykle pomocna jest praktyka uważności. Warto wstać kilkanaście minut wcześniej i delektować się ciszą na swój ulubiony sposób – zaparzyć filiżankę herbaty lub kawy i smakować każdy łyk, otworzyć okno i słuchać śpiewu ptaków, przeczytać kilka stron książki, a może poprzyglądać się śpiącym jeszcze ukochanym twarzom.
- Mieć gotowość przyjęcia tego, co przyniesie poranek i cały dzień Gdy będzie trudniej – nie rozpaczaj, gdy będzie łatwiej – dostrzec to z wdzięcznością.
- Uzbroidź się w cierpliwość Wciąż ją ćwicz, a w chwilach napięcia przypomnieć sobie o zbawiennej mocy oddechu
- Zrelaksować się wieczorem Choćby kilka minut przed snem poświęcić na to, co sprawia nam przyjemność.

Czego warto unikać rano?

- Hałaśliwego i szorstkiego budzenia dzieci. Jeśli wiesz, że lubią budzić się dłużej, zacznij rytuał odpowiednio wcześniej.
- Szybkiego zdejmowania ciepłej piżamy. Ubranie można ogrzać na kaloryferze, by było przyjemne przy zakładaniu.
- Serwowania śniadania bez uzgodnienia, na co dziecko ma ochotę.
- Podawania posiłku w miseczce lub kubeczku, którego nie znosi wasz maluch.
- Kategorycznego przerywania zabawy. Można zabrać misia lub autko ze sobą do stołu – tu rodzice muszą wykazać się kreatywnością.
- Upierania się przy ćwiczeniu samodzielności. Czy na pewno poranek, gdy zostało 15 minut na odwiezienie dziecka do przedszkola, to najlepszy czas na naukę wkładania bucików lub zasuwania kurtki? Wielu dużo lepszych okazji, bez pośpiechu i nerwowej atmosfery, nie zabraknie.
- Wykonywania za dziecko tego, co ono chce zrobić samodzielnie. Trzeba to wkalkulować w pulę czasu na poranne przygotowywanie się. Co można przygotować wcześniej?
- Na pewno ubranie – wieczorem Pewnie, że zdarza się, że dziecko i tak nie chce tego założyć rano, co wybrało wieczorem, więc może warto przygotowywać dwa lub trzy zestawy?
- Nie tylko plecak do przedszkola lub szkoły, ale i własną torebkę – żeby rano nie szukać w popłochu kluczyków do samochodu lub do domu.
- Plan dnia – kiedy wiem, co mam do zrobienia i w jakiej kolejności, łatwo wyeliminować mętlik w głowie i przekonanie, że przed nami napięty dzień – dzięki temu można zyskać więcej spokoju i opanowania.
- Podział zadań – jedno z rodziców robi śniadanie, drugie pomaga dzieciom przy porannej toalecie. Gdy w domu jest już starsze dziecko, też może być włączone w przygotowania
- Uporządkowanie domu – często iskrą zapalną jest nadepnięty klocek lub stos naczyń w kuchni. Jeśli wiecie, że to może zaburzyć harmonię poranka, jeszcze wieczorem spróbujcie się z tym uporać, a jeśli nie macie sił, to pamiętajcie rano, że podjęliście decyzję o tym, że rano dom będzie w nieładzie. O co można się jeszcze zatroszczyć?
- Sen Odpowiednia ilość snu zarówno dla dzieci, jak i dla rodziców korzystnie wpływa na panującą atmosferę. Niewyspani jesteśmy rozdrażnieni, zmęczeni, bardziej podatni na utratę równowagi i spokoju.
- Poprawę nastroju Nie od dziś wiadomo, że muzyka łagodzi obyczaje – może sprawdzi się włączone radio lub płyta z ulubionymi piosenkami dzieci lub z łagodną muzyką relaksacyjną.
- Przewidywalność Stały plan działania – przewidywalny i sprawdzony – ułatwia organizację. Dzieci wiedzą, co po kolei jest do zrobienia rano przed wyjściem z domu, z czasem przyjmują to jako naturalną kolej rzeczy.

- Komunikację Komunikacja językiem pozytywnym i osobistym jest bardziej zrozumiała dla dzieci. Pomocne jest mówienie o tym, na czym mi zależy, na co się rano chcę zgodzić, a na co nie i z jakiego powodu, co mi się podoba, a co nie, zamiast używania haseł typu: „tego rano się nie robi”, „nie czas na to”, „tego nie wolno”, „pośpieszcie się – tyle razy to powtarzam”.

- “Przypominajkę” Wielu z nas pomagają tzw. rememberingi, czyli zdania, nawet pojedyncze słowa, obrazy lub zdjęcia, które przypominają o tym, co ważne. To może być powieszona na lodówce hasło: „Obudź się i bądź miły”, „ Nowy dzień, nowe możliwości”, „Uśmiechnij się” itp., a może sentencja Robina Sharmy „To, jak zaczynasz swój dzień, wpływa na to, jak przeżyjesz swój dzień”. Każda zmiana wymaga czasu – pewnie nie od razu każdy poranek będzie jak z bajki, ale jedno jest pewne: jeśli nie podejmę żadnego działania, nie wezmę odpowiedzialności za to, na co mam realny wpływ, i będę powtarzać dotychczasowe schematy – nie zmieni się nic.

## KOTKI



W tym miesiącu poznawaliśmy niektóre zwierzęta egzotyczne. Część z nas była już w ogrodzie zoologicznym i mogła opowiedzieć o swoich spostrzeżeniach.

W tygodniu poprzedzającym walentynki dużo rozmawialiśmy o przyjaźni i uczuciach jakimi darzymy naszych najbliższych. Przygotowaliśmy także dla nich niespodziankę – serduszko. Obdarowani tą niespodzianką bardzo się cieszyli. W dalszej części miesiąca również mówiliśmy o uczuciach. Dotyczyły one jednak sytuacji, w czasie których współpracujemy ze sobą. Jest to bardzo trudne , ponieważ robiąc coś razem nie zawsze tak samo chcemy to zadanie wykonać . I tu powstaje powód do kłótni . Panie podpowiadały jak możemy taki problem rozwiązać . Co możemy zrobić kiedy jesteśmy na kogoś bardzo zdenerwowani.

Bardzo ciekawy był temat związany z poznawaniem życia zwierząt, których już teraz nie ma – dinozaurów. Oglądaliśmy z paniami książki o tych zwierzętach. Bawiliśmy się figurkami. Dowiedzieliśmy się jak kiedyś ludzie zapisywali informacje o swoim życiu.

Uczestniczyliśmy także w balu karnawałowym. Nasze stroje były tak oryginalne, że czasami był kłopot aby rozpoznać kolegę lub koleżankę. Bawiliśmy się wspaniale.



## MISIE



Luty w naszym przedszkolu był pełen radości, kreatywności i wspaniałej zabawy. Dzieci uczestniczyły w różnorodnych zajęciach edukacyjnych, artystycznych oraz ruchowych, a najważniejszym wydarzeniem miesiąca był oczywiście Bal Karnawałowy.

Na początku miesiąca przenieśliśmy się w świat prehistorycznych gadów. Zamieniliśmy się w paleontologów i odkrywaliśmy szkielety dinozaurów. Oglądaliśmy ilustracje o tych stworzeniach, poznaliśmy ich nazwy oraz ciekawostki.



W połowie miesiąca obchodziliśmy Dzień Pizzy oraz Walentynki. Pierwszego dnia tygodnia nasza sala zamieniła się w prawdziwą włoską pizzerię, a wszystkie dzieci w doskonałych kucharzy. Poznaliśmy skąd pochodzi pizza oraz etapy powstawania tej potrawy. W trakcie zajęć każdy przygotował własną pizzę z ulubionymi dodatkami. Po upieczeniu próbowaliśmy własne dzieła - było pysznie!



W tygodniu walentynkowym rozmawialiśmy o znaczeniu przyjaźni, uczciwości i wzajemnej pomocy. Dzieci przygotowały piękne kartki z walentynkowym sercem. Nie zabrakło także

wesołych zabaw muzycznych i tańców.

Najbardziej wyczekiwany dzień w lutym był Bal Karnawałowy. Już od samego rana panowała w przedszkolu radosna atmosfera. Dzieci przyszły przebrane za księżniczki, superbohaterów oraz inne bajkowe postacie. Sala została pięknie udekorowana kolorowymi balonami i serpentynami.



Bal rozpoczął się wspólnym pokazem kostiumów - każdy mógł zaprezentować swój strój. Następnie ruszyliśmy do zabawy. Były tańce przy wesołej muzyce, zabawy ruchowe i konkursy. Na koniec czekał na dzieci słodki poczęstunek. Bal Karnawałowy dostarczył wszystkim mnóstwo radości i na długo pozostanie w naszej pamięci.

Ostatni tydzień miesiąca poświęcony był współpracy. Dowiedzieliśmy się czym jest współdziałanie, jak efektywnie działać w grupie. Stworzyliśmy wspólną pracę plastyczną.

Luty w naszej grupie minął w atmosferze radości i wspólnej zabawy. Teraz czekamy na wiosnę i kolejne ciekawe wydarzenia.





## SÓWKI



20 lutego Grupa Sówki świętowała Dzień Pizzy. Każdy przedszkolak stał się małym kucharzem i z pomocą pań stworzył swoją własną pizzę. Dzieci wybierały ulubione dodatki na swoją pizzę. Po upieczeniu każdej pizzy, nadszedł czas na degustację. Dzieci były bardzo dumne z własnoręcznie zrobionych dań. Dzień Pizzy to wspaniałe połączenie, aby połączyć naukę i zabawę, a także czas w grupie.



21 lutego w naszym przedszkolu odbył się wspaniały bal karnawałowy, pełen radości, zabawy i kolorowych kostiumów. Wszystkie dzieci przyszły przebrane za swoje ulubione postacie – były księżniczki, superbohaterowie, policjanci, strażacy i różne postacie z bajek. Przedszkolaki bawiły się w rytm wesołej muzyki, tańczyły, skakały i wzięły udział w konkursach. Bal karnawałowy to wyjątkowy dzień, na który dzieci czekają przez cały rok



26 lutego w naszym przedszkolu świętowaliśmy Dzień Dinozaura. Tego dnia dzieci przeniesione do prehistorii, odkrywały fascynujący świat dinozaurów. Wspólnie z paniami stworzyły plakat, który zawierał różne gatunki tych fascynujących stworzeń. Przedszkolaki pracowały z wielkim zaangażowaniem, wykorzystując różne techniki plastyczne – malowały, rysowały, wycinały, lepiły i kleiły. Na plakacie nie mogło zabraknąć kolorowych dinozaurów, wulkanu oraz roślin. Dzieci nie tylko świetnie się bawiły, ale także dowiedziały się o wielu ciekawych rzeczach o dinozaurach.

Dzień Dinozaura to był wspaniały dzień dla rozwoju i pracy zespołowej, a efekt naszej pracy można podziwiać na tablicy z pracami plastycznymi.



W naszym przedszkolu obchodziliśmy Tłusty Czwartek – jeden z najbardziej wyczekiwanych dni w roku. Przedszkolaki poznały tradycję Tłustego Czwartku. Dowiedziały się, dlaczego w tym dniu jemy pączki, faworki i inne smakołyki. Wzięły udział także w zabawach ruchowych związanych z pączkami. Przedszkolaki z uśmiechami na twarzach degustowały pączki. Po jedzeniu pokolorowały swoje wymarzone pączki w posypkami i dodatkami w różnych kolorach.



## WRÓBELKI



Miesiąc luty rozpoczęliśmy od tematu związanego z feriami zimowymi czyli „Wspaniałe zabawy zimą”. Utrwaliliśmy nazwę aktualnej pory roku i jej charakterystyczne symbole i cechy. Poznaliśmy zabawy i sporty zimowe oraz związane z nimi sprzęty. Pamiętaliśmy też o dbaniu o nasze zdrowie i poruszyliśmy temat ubierania się stosownie do pogody. Utrwaliliśmy nazwy ubrań zimowych. Następnie obchodziliśmy Dzień Pizzy, wybraliśmy się w podróż do Włoch, gdzie tworzyliśmy własne kompozycje pizzy.

W drugim tygodniu w naszej sali zagościł kącik „ Dziecięce laboratorium”. Bawiliśmy się w chemików, prowadziliśmy eksperymenty z kolorami. W dniu 14 luty w naszej grupie obchodziliśmy Walentynki – tworzyliśmy walentynki dla kolegów i koleżanek oraz rodziców. Nie zabrakło tańców i wesołych zabaw związanych z tym świętem.

W kolejnym tygodniu wybraliśmy się do krainy bajek, baśni i bajeczek. Wzbogaciliśmy nasz „ Kącik książek” o nowe pozycje książkowe. Codziennie poznawaliśmy jedną bajkę ulubionych dziecięcych bajkopisarzy H. C. Andersena i Braci Grimm. Poznaliśmy również naszych ulubieńców z bajek filmowych. Następnie rozmawialiśmy o karnawale i balach. Zrobiliśmy piękne karnawałowe maski, a 21 lutego uczestniczyliśmy w balu przebierańców, który odbywał się w naszym przedszkolu. Jak co roku radości nie było końca.

W ostatnim tygodniu rozmawialiśmy o kosmosie i planetach układu słonecznego. W dniu 27 lutego obchodziliśmy Tłusty Czwartek. Projektowaliśmy obrazkowe pączki, śpiewaliśmy piosenkę „ Pączki” i oczywiście jedliśmy tłuste pączki. I tak minął kolejny miesiąc przedszkolnego życia.





Małgorzata Grabowska

## TYGRYSKI



Miesiąc luty w grupie Tygrysków przebiegał według założonego scenariusza. Początek tego miesiąca to czas wypoczynku zimowego dla miłośników zimowych sportów i krajobrazów. Dzieci, które spędzały ferie w przedszkolu, nie miały powodu do smutku, ponieważ uczestniczyły w akcji Zima w mieście, korzystając z propozycji NOK-u. Byliśmy na przedstawieniach teatralnych: „Przygody Pana Maluśkiewicza” oraz „Jak Ryś wpadł w tarapaty”. Mimo iż śniegu nie było rozmawialiśmy o sportach zimowych, bawiliśmy się papierowymi śnieżkami i tworzyliśmy zimowe obrazki.

Ważnym wydarzeniem dla dzieci był Bal karnawałowy. Przedszkolaki przygotowywały się do niego poznając tradycje tego okresu kalendarzowego. Włączyły się również w dekorowanie swojej sali, tworząc serpentyny, maski i korony. Podczas balu dzieci świetnie się bawiły zarówno w swobodnych tańcach jak i zorganizowanych. Całą imprezkę zakończył słodki poczęstunek uwielbiany przez dzieci.

Tłusty czwartek to okazja do poznania historii pączka, a przede wszystkim jego smaku. Tygryski oprócz przyjemnych chwil, skupiały się też na działaniach edukacyjnych, głównie bawiliśmy się w kodowanie na dywanie, które to przygotowuje dzieci do nauki programowania, ale jest też okazją do utrwalania znaków graficznych liter i cyfr. Działania te rozwijają logiczne

myślenie, działanie w zespole , rozwija kreatywność i wyobraźnię.



## MOTYLKI



Luty rozpaczaliśmy od ferii zimowych. W tym czasie mieliśmy okazję odpocząć od zajęć przedszkolnych, spędzając czas z rodzinami. Choć ferie to czas relaksu, w naszej grupie nie zabrakło kreatywnych zabaw, które pomogły nam rozwijać wyobraźnię i zdolności manualne. W lutym w naszym przedszkolu odbywał dyżur, podczas którego dzieci miały możliwość spędzić więcej czasu z kolegami i koleżankami z innych grup. Wspólna zabawa oraz dzielenie się zabawkami to była wspaniała okazja do rozwijania umiejętności społecznych i współpracy w grupie. Niestety, z powodu zimowej aury i wielu infekcji, w tym miesiącu mieliśmy do czynienia z dużą liczbą zachorowań, co wpłynęło na nieobecności w przedszkolu. Wszyscy staraliśmy się dbać o zdrowie i bezpieczeństwo, przestrzegając zasad higieny oraz dbając o odpowiednią odzież na chłodne dni. W połowie miesiąca wybraliśmy się do Nowodworskiego Ośrodka Kultury na przedstawienie teatralne pt. „Pan Małuskiwicz i Wieloryb”. Z ogromnym zainteresowaniem oglądaliśmy spektakl który dostarczył nam wielu emocji i radości, wróciliśmy z wycieczki pełni wrażeń, a rozmowy o przedstawieniu trwały jeszcze długo po powrocie do przedszkola. Pod koniec lutego odbył się długo wyczekiwany bal karnawałowy. Wszyscy przebrali się w kolorowe kostiumy – było to prawdziwe święto radości i tańca dzieci miały okazję przebrać się za swoje ulubione postacie z bajek, a także brać udział w różnych zabawach i konkursach. Całość uświetniła muzyka, tańce i smakołyki, które dopełniły atmosferę zabawy. Na zakończenie miesiąca świętowaliśmy tłusty czwartek, dowiedzieliśmy się skąd wzięła się ta tradycja, każdy z nas zjadł po smacznym pączku oraz dekorowaliśmy barwne donaty. Luty minął nam szybko i intensywnie, pełen emocji, zdrowotnych wyzwań i wspaniałych wydarzeń. Mimo drobnych trudności związanych z chorobami, spędziliśmy ten czas w miłej atmosferze, pełnej śmiechu, radości i nauki.





## SŁONECZKA



W lutym w karnawałowym nastroju obchodziliśmy „Święto kota”. Z tej okazji poznaliśmy zwyczaje i nawyki kotów mieszkających na całym świecie. Wcieliliśmy się w postać kota i w tanecznym nastroju bawiliśmy się przy kocich utworach.

W tym samym tygodniu odbył się „Bal karnawałowy” i korzystając z okazji przebrani w stroje postaci z bajek i nie tylko urządziliśmy sobie karnawałowe zabawy wspólnie z naszymi kolegami z oddz. „Żabek”. Tańcom i wspólnym śpiewom nie było końca. Tego dnia odbył się uroczysty pokaz mody, poczęstunek, tańce i zabawy a bal zakończyliśmy wata cukrową.

W tym miesiącu swoje święto obchodziła również nasza koleżanka z grupy i z tej okazji uczciliśmy jej święto i głośno odśpiewaliśmy STO LAT!

Natomiast w ostatnim tygodniu lutego świętowaliśmy „Tłusty czwartek” w związku z tym dzieci poznały zwyczaje panujące tego dnia i nie obyło się bez słodkiego poczęstunku....



## ŻABKI



## DZIEŃ KOTA

W poniedziałek, 17 lutego obchodziliśmy nietypowe święto „Światowy Dzień Kota”. Wszystkie dzieci upodobiły się do czworonożnych przyjaciół poprzez wymalowane na twarzach noski, wąsy i typowe dla kotów uszka. Dzieci oglądały książeczki o kotach, poznały kocie zwyczaje oraz sposób pielęgnacji i opieki jakiej wymagają te zwierzęta. Były też wesołe "Kocie zabawy" przy znanych piosenkach "Uciekaj myszko", "My jesteśmy kotki dwa", "Włazł kotek na płótek" oraz konkursy "Kto wypije szybciej mleczko". Wszystkim kotkom spodobała się zabawa "Zabawy z włóczką", były zagadki obrazkowe "Z jakie bajki pochodzą koty". Na koniec dzieci wykonały maski kotów i obejrzały bajkę "Przygody kota Filemona".

## BAL W PRZESZKOLU

Karnawał to miła tradycja przepełniona muzyką i zabawą, gdzie ważnym elementem tego okresu są bale karnawałowe. Bal karnawałowy dla przedszkolaków to dzień niezwykle, często wyczekiwany przez wiele tygodni. Jest atrakcją bardzo lubianą przez dzieci, dostarczającą im wielu przeżyć i radości.

Tak też było u nas. W dniu 21.02.2025r. w naszym przedszkolu odbył się bal karnawałowy. Tego dnia już od rana w przedszkolu pojawiały się kolorowe postacie. Dzieci przebrane były za



bohaterów znanych bajek. Rozpoznać dzieci było bardzo trudno. W pierwszej kolejności dzieci miały możliwość pozowania do zdjęć indywidualnych i grupowych. Następnie odbyły się gry, zabawy i tańce w swoich salach. Dzieci świetnie się bawiły. Na sali podczas płaśw robiło się kolorowo, wszyscy bawili się wesoło, uśmiech nie zniknął z twarzy mimo chwilowego zmęczenia. Bal umożliwił dzieciom spędzenie czasu w miłej atmosferze. Wspólna zabawa przyniosła wiele radości, a to było głównym celem tego balu.

## **DZIEŃ DINOZAURA**

25 lutego "Żabki" obchodziły niezwykle święto jakim jest Dzień Dinozaura. Z tej okazji na dzieci czekała niespodzianka "Dinozaurowa kraina". Droga do tej krainy nie była łatwa, a mimo to wszystkie dzieci ją pokonały. Po wejściu do niej okazało się, że czeka tam wiele dinozaurowych zabaw i konkurencji. Przedszkolaki nie tylko poznały historię i zwyczaje tych stworzeń, lecz także wykonały wiele zadań m.in. wykonywały wiele ćwiczeń matematycznych, odkrywały jaja dinozaurów podczas zabaw ze światłem i lodem, układały puzzle, „podążały śladami”. Dzień był pełen wrażeń.

## **TŁUSTY CZWARTEK**

Staropolskie przysłowie mówi "**Powiedział Bartek, że dziś tłusty czwartek...**" Tymi słowami rozpoczął się słodki dzień w sali. Dzieci poznały tradycje i obrzędy związane z tym świętem. Brały udział w zabawach matematycznych, muzyczno- ruchowych, tanecznych o raz plastycznych. Gościem tego dnia był pączek "Donat", który zagościł na naszym pączkowym przyjęciu.



## **KĄCIK MAŁEGO KUCHARZA**

### **FAWORKI (CHRUST)**

Składniki:

- 2 szklanki mąki pszennej (=300g)
- 4 żółtka

- 1 łyżka spirytusu (lub ocet 6%)
- ½ łyżeczki cukru • ½ łyżeczki soli
- ok. 5 kopiatych łyżek gęstej, kwaśniej śmietany
- olej lub smalec do smażenia
- cukier puder do posypania

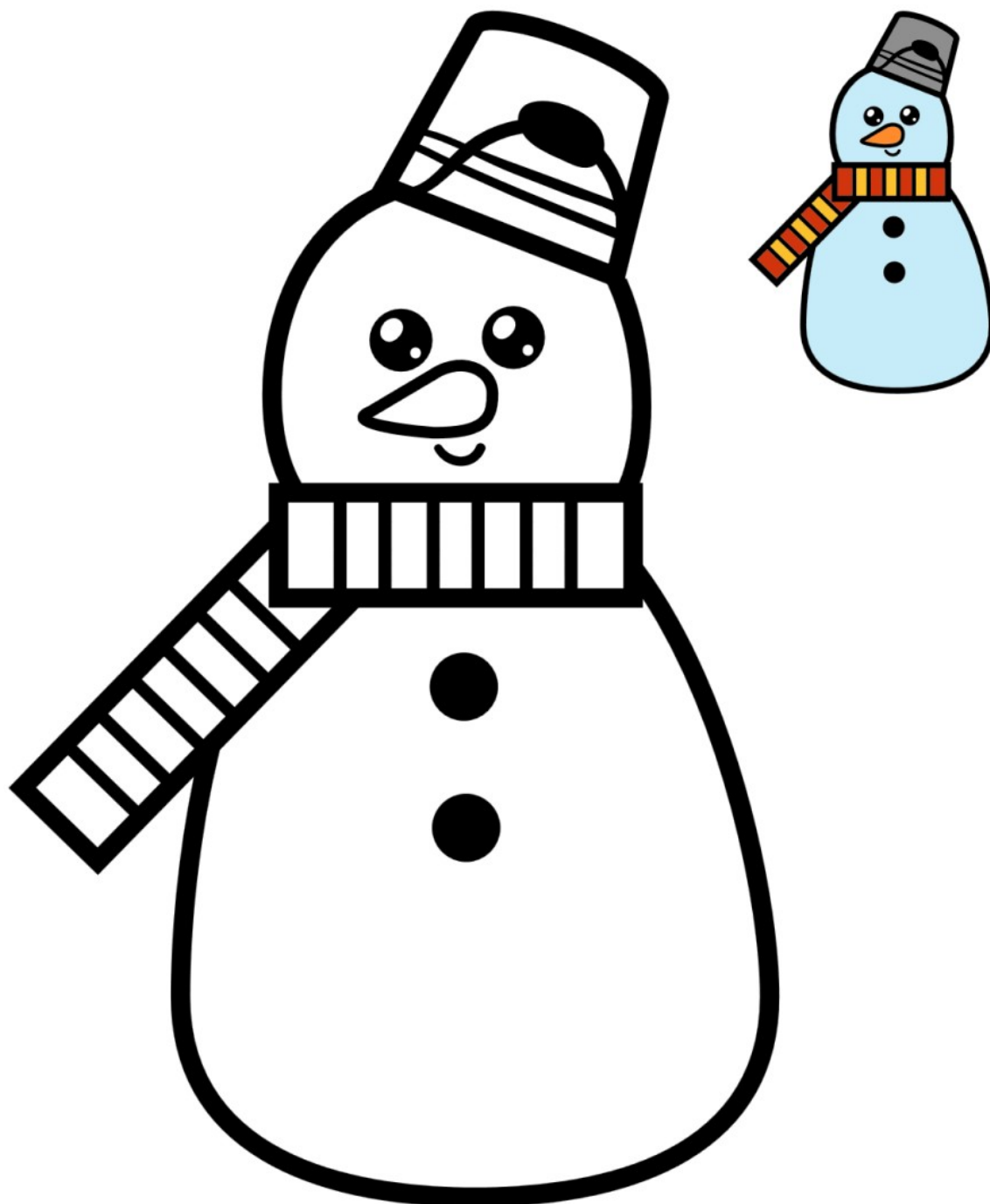
### **Sposób przygotowania:**

- Mąkę wymieszać z cukrem i solą. Dodać żółtka, spirytus i śmietanę. Zagnieść na jednolitą masę. Następnie przełożyć ciasto na blat i zbijać drewnianym wałkiem ok. 10- 15 minut. (Należy uderzać wałkiem w ciasto rozplaszczając je, po czym ponownie zwinąć i znów zbijać wałkiem. Dzięki zbijaniu ciasto będzie jednolite, elastyczne, a po usmażeniu kruche i z dużą ilością bąbelków).
- Ciasto rozwałkować porcjami cieniutko na blacie posypanym lekko mąką. (Ważne jest, aby blat podsypywać, jak najmniejszą ilością mąki. Ciasto oczekujące na rozwałkowanie należy przykryć ściereczką, żeby nie obsychało). Ciasto pokroić najpierw na paski o szerokości ok. 3- 4 cm, następnie na prostokąty lub równoległoboki o długości ok. 9- 10 cm. Każdy kawałek naciąć w środku i przez nacięcie przeciągnąć jeden koniec.
- Faworki smażyć na rozgrzanym głębokim tłuszczu z obu stron na złoty kolor. Wyjmować łyżką cedzakową i odsączyć na ręczniku papierowym z tłuszczu. Gdy ostygną posypać cukrem pudrem.



Zadania na nudę:

Pokoloruj według kodu



## Bibliografia:

Źródło: Aniela Cholewińska-Szkolik, „Lekcja pływania i inne opowiadania”, wyd. Zielona Sowa, Warszawa 2015, s. 3-11

Źródło: <http://dziecisawazne.pl/poranki/>

Źródło: <https://www.domowe-wypieki.pl/przepisy/ciastka-male-wypieki/268-faworki-chrust>